

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko Zespołowi Szkolno-Przedszkolnemu Nr (...) w K.
w sprawie ze skargi powódki o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 2 lutego 2009 r., sygn. akt IX P
(...)
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 października 2014 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 października 2013 r., sygn. akt III APa (...),

**1. prostuje oczywistą omyłkę w sentencji wyroku Sądu
Apelacyjnego w (...) z 18 października 2013 r., sygn. akt III APa
(...), przez zastąpienie słowa "skargę" słowem "apelację".**

2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 18 października 2013 r. oddalił apelację powódki A.M. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 17 września 2012 r., oddalającego jej skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 2 lutego 2009 r., sygn. akt IX P (...). Skarga o wznowienie postępowania odwoływała się do podstawy z art. 403 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu oddalenia skargi Sąd Okręgowy podał, że powódka nie wskazała

żadnych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Apelację powódki Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadną. Nie wystąpiła żadna z podstaw skargi o wznowienie postępowania, a w szczególności skarżąca nie wykazała istnienia podstawy, którą powołała, czyli z art. 403 § 2 k.p.c. Nie można uznać za podstawę wznowienia podnoszonych przez skarżącą okoliczności, dotyczących sfalszowania jej akt osobowych, „jakie miała ona ujawnić w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w K. o sygn. akt VII P (...) w październiku 2005 r. i powoływania w tym kontekście regulacji art. 401 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 403 § 2 k.p.c., co nastąpiło zresztą jedynie w treści uzasadnienia apelacji skarżącej, wywiedzionej od wyroku Sądu pierwszej instancji z 17 września 2012 r.”. W przypadku podstawy wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. chodzi o okoliczności, które nie były znane stronie i z tego powodu nie mogły być przez nią wykorzystane w postępowaniu. Powódka nie mogła odwoływać się do sfalszowania jej akt osobowych, skoro tej właśnie okoliczności dotyczyło całe dotychczasowe postępowanie w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z 2 lutego 2009 r. Zarzuty skarżącej miały charakter zarzutów apelacyjnych i były skierowane w głównej mierze do tego orzeczenia.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z następujących względów:

„1/ w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne;

2/ istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów;

3/ zachodzi konieczność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją i dyrektywą Unii Europejskiej;

4/ niezbędne jest wystąpienie z pytaniem prejudycjalnym do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości;

5/ zachodzi nieważność postępowania;

6/ są naruszone konstytucyjne i międzynarodowe standardy demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej;

7/ występuje konieczność przywrócenia utraconego zaufania obywateli do władzy sądowej;

8/ istnieje wymóg przeprowadzenia nadzoru przez Sąd Najwyższy nad działalnością Sądów Powszechnych w zakresie orzekania w sporach z zakresu prawa pracy, w tym załatwiania newralgicznych problemów płacowych;

9/ skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, budzące poważne wątpliwości, które powinny być rozstrzygnięte przez powiększony skład SN (art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji, art. 1 pkt 1, art. 59, art. 60 § 1 i art. 61 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, art. 398¹⁷ § 1 K.p.c.). Chodzi tu o następujące kwestie prawne:

a/ czy brak zawiadomienia strony o nadejściu przeznaczonego dla niej pisma sądowego oraz miejsca, w którym może je odebrać, jak też wątpliwość czy dotarło ono do strony, przez co nie wzięła ona udziału w rozprawie po której zapadł wyrok, może stanowić przyczynę wznowienia postępowania - art. 401 pkt 2 K.p.c.;

b/ czy zniknięcie (utrata) dokumentacji w postaci pracowniczych akt osobowych w trakcie procesu z Sądu oznacza wykrycie takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu - art. 403 § 2 K.p.c.;

c/ czy Sądy są związane art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie danych osobowych;

d/ czy art. 57 ust. 3 ustawy z 12.06.2003 Prawo pocztowe należy gwarantuje ochronę odbiorców przesyłek, zwłaszcza sądowych i administracyjnych?; Od rozstrzygnięcia tych kwestii zależy wynik niniejszej sprawy, a ich rozstrzygnięcie powinno przyczynić się do rozwoju prawa. Sądy stosują dość dziwnie (niezrozumiale) art. 401 pkt 2 i art. 403 § 2 K.p.c., co prowadzi do rozbieżności orzeczeń w podobnych sprawach i naruszenia możliwości obrony praw przez strony, co stwarza nieodparte wrażenie pozorności wprowadzenia i używania tych przepisów. Dlaczego zginęła w Sądzie kopia akt osobowych, a Sądy pomijają to milczeniem?

Po drugie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, także przez powiększony skład SN (art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji, art. 1 pkt 1, art. 59, art. 60 § 1 i art. 61 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 398¹⁷ § 1 K.p.c.).

W niniejszej sprawie występują kwestie mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Takim problemem jest dokonanie wykładni: art. 466, art. 467 § 2, art. 468 § 2 i art. 477¹ K.p.c. - czy Sąd Pracy powinien:

a/ wyjaśnić istotne okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy?,

b/ przyjąć wnioski dowodowe obu stron konieczne dla rozpoznania istoty sporu?,

c/ uwzględnić słuszny interes pracownika oraz interes publiczny, a zwłaszcza nadrzędny interes publiczny jak: prawda i ochrona pracowników?.

Po trzecie powstała konieczność wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego (na mocy art. 188 pkt 1 i art. 193 Konstytucji oraz art. 2 ust. 1 pkt 1 i art. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym) o zbadanie zgodności: art. 5 K.p.c. z: art. 2, art. 45 ust. 1, art. 175 ust. 1 i art. 177 Konstytucji w zakresie, w jakim krępuje Sądy Powszechne przy obiektywnym i bezstronnym rozpatrywaniu sporów, w tym z dziedziny prawa pracy, a strony (nieporadne lub nieorientowane) pozbawia prawa do rzetelnego procesu i sprawiedliwego wyroku. Od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Po czwarte niezbędne jest wystąpienie z pytaniem prejudycjalnym do wystąpienie z pytaniem prejudycjalnym do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości: czy Sądy krajowe powinny stosować - w sporach pracowniczych - kryteria określone w art. 4 pkt 8 dyrektywy 2006/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. dotyczącej usług na rynku wewnętrznym.

Obecna praktyka Sądów jest niewłaściwa, gdyż pomija istotne elementy ważnego lub nadrzędnego interesu publicznego jak: ochrona publiczna, utrzymanie równowagi finansowej systemu zabezpieczenia społecznego, ochrona pracowników; cele polityki społecznej.

Po piąte zachodzi nieważność postępowania. Obszerne opisanie i uzasadnienie nieważności, wraz z przytoczeniem orzecznictwa i literatury, są zawarte w ust. 2 lit. A skargi pn. naruszenie przepisów postępowania. Jednakże celem spełnienia wymogów art. 398⁹ § 1 pkt 3 K.p.c. podnoszę najważniejsze elementy tego zarzutu. SA nie rozpatrzył istoty sprawy, a powódkę pozbawił możliwości obrony jej praw.

W szczególności SA złamał nakazy lub postulaty określone w przepisach procesowych, bądź postąpił tak, jakby tych przepisów nie było. Pomylił misję sprawowania wymiaru sprawiedliwości z funkcją Pełnomocnika Pozwanego. Nie przeprowadził własnego postępowania służącego całkowitemu wyjaśnieniu sprawy co do zasady i co do istoty.

Oceniając w postępowaniu apelacyjnym szcątkowy materiał dowodowy oparł się wyłącznie na wadliwych ustaleniach SO, co doprowadziło do błędnej kwalifikacji stanu faktycznego i prawa materialnego (przeoczenie utraty kopii sfalszowanych akt powódki).

Kolejne uchybienie SA to zaniechanie przedstawienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powstałego zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości. Przeprowadził postępowanie w sposób nie zapewniający bezstronności. Powódka została pozbawiona prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, poprzez pominięcie podstawowych kanonów demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, pominięcie nakazu działania władzy sądowej na podstawie i w granicach prawa; naruszenie zaufania obywateli do władzy publicznej, przez co zostały złamane art. 2 w zw. z art. 7, art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zatem zostało rażąco naruszone prawo jednostki do sądu.

Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału

dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., sygn. II UKN 685/99).

Po szóste SO złamał konstytucyjne i międzynarodowe standardy demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Zasada państwa sprawiedliwego, chronologicznie pierwsza i najważniejsza, koryguje wąski, formalistyczny legalizm państwa prawnego, ujawniając zarazem istotę i cel tego państwa (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00).

Konieczne atrybuty władzy sądowniczej: 1) niezależność (instytucjonalna) sądownictwa; 2) niezawisłość sędziów, obiektywna (zewnętrzna) i subiektywna (wewnętrzna) oraz 3) ich bezstronność (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99).

Szczególna rola przypada w tych wypadkach niezawisłym sądom powołanym do ustalania desygnatów klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych, bo tylko one stanowią rękojmię sprawiedliwości proceduralnej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2006 r., P 18/05).

Funkcjonalnie zasada państwa d.p.s. odnosi się nie tylko do tworzenia prawa, lecz ponadto do jego stosowania. Obywatel ma być bowiem chroniony tą zasadą przed arbitralnością organów władzy publicznej niezależnie od zaklasyfikowania tak samych organów, jak i form ich działania (Wojciech Sokolewicz, Konstytucja RP. Komentarz, Wydawnictwo Sejmowe 2007, str. 27).

Po siódme występuje konieczność przywrócenia utraconego zaufania obywateli do władzy sądowej. Sposób postępowania SO spowodował utratę tego zaufania u powódki - uprzywilejowane potraktowanie strony Pozwanej.

Zasada zaufania (lojalności) odnosi się nie tylko do trybu i formy stanowionego prawa. Cały proces stosowania prawa, począwszy od wykładni, powinien odbywać się w zgodności z tą zasadą (wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2002 r., sygn. I CKN 1079/00).

Zasada ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (lojalności państwa względem obywateli), stanowi pierwszą z zasad pochodnych. Dotyczy ona nie tylko prawa przez państwo stanowionego, ale także

sankcjonowanego w trybie przepisany w konstytucji, co odnosi się do prawa międzynarodowego, ponadnarodowego, a po części i lokalnego, adresowana jest do władz państwowych, a nie państwa w najszerszym tego słowa znaczeniu (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2004 r., sygn. Ts 52/04).

Po ósme zaistniał wymóg przeprowadzenia nadzoru przez Sąd Najwyższy nad działalnością Sądów Powszechnych w zakresie orzekania w sporach z zakresu prawa pracy, w tym załatwiania problemów ochrony danych osobowych pracowników. Wiąże to się z prawidłowym stanowieniem i stosowaniem prawa oraz koniecznością odbudowania zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości.

Po dziewiąte skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. SA potraktował krańcowo odmiennie strony, bezzasadnie uprzywilejowując Pracodawcę, jednocześnie łamiąc prawa i słuszny interes pracownika (wbrew art. 469 K.p.c.).

Ponadto SA naruszył interes publiczny, w tym ważny lub nadrzędny interes publiczny. Nastąpiło wielowątkowe złamanie interesu publicznego określonego w Konstytucji, ustawach i prawie międzynarodowym. Zostały rażąco naruszone: art. 1, art. 2, art. 5, art. 24 zd. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP; art. 4 pkt 8 dyrektywy 2006/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.12.2006 r. dot. usług na rynku wewnętrznym; art. 2 ust. 1 pkt 7 ustawy z 4 marca 2010 r. o świadczeniu usług na terytorium RP.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Przed wszystkim należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę, że oddalenie skargi o wznowienie postępowania i oddalenie apelacji nastąpiło z tej przyczyny, że skarżąca nie wskazała zasadnej podstawy wznowienia postępowania. Uwagę tę czyni się dlatego, że skarżąca we wniosku odwołuje się do wszystkich podstaw przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 – 4 k.p.c.), lecz nie rozprawia się z istotą rozstrzygnięcia, czyli z niewykazaniem zasadnej podstawy wznowienia postępowania. W trybie skargi o wznowienie postępowania nie rozpoznaje się zasadniczo ponownie sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem, a do tego

zmierzała skarżąca, jak też zauważyły Sądy pierwszej i drugiej instancji, oddalając jej skargę o wznowienie oraz apelację.

Analiza sformułowanych we wniosku o przyjęcie skargi podstaw przedsądu prowadzi do następujących stwierdzeń.

Pytanie o to czy brak zawiadomienia o rozprawie może być podstawą wznowienia postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c. nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze regulacja z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. W przeciwnym razie funkcja przedsądu będzie bezprzedmiotowa i postępowanie kasacyjne stanie się powszechną (kolejną) instancją. Kwestia ta sprowadza się tylko do zwykłej wykładni i stosowania prawa. Niemniej w odpowiedzi należałoby zwrócić uwagę na to, że Sąd ustalił, iż powódka była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy 2 lutego 2009 r. Wezwanie na rozprawę wobec dwukrotnego niepodjęcia zostało zwrócone przez pocztę i uznane za doręczone z dniem 20 stycznia 2009 r. Ustalenia te wiążą Sąd Najwyższy jako okoliczność faktyczna (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Po wtóre i co ważniejsze, to Sąd zwrócił uwagę, że skarga o wznowienie postępowania została oparta na podstawie z art. 403 § 2 k.p.c., a nie na podstawie z art. 401 pkt 2 k.p.c. Granicę rozpoznania skargi określa więc podstawa podana w skardze. Skarga powoduje rozpoznanie sprawy na nowo tylko w granicach, jakie zakreśla podstawa wznowienia (art. 412 § 1 k.c.). Ponadto Sąd stwierdził, czemu skarżąca nie przeczy we wniosku o przyjęcie skargi, że podstawa wznowienia z art. 401 k.p.c. zaistniała dopiero po wyroku Sądu Okręgowego z 17 września 2012 r., oddalającego skargę o wznowienie, bo „jedynie w treści uzasadnienia apelacji skarżącej”. Na etapie przed Sądem Apelacyjnym, jako sądem drugiej instancji rozpoznającym apelację, nie można było rozszerzyć podstaw skargi o wznowienie postępowania, czyli oprócz podstawy z art. 403 § 2 k.p.c. rozszerzyć zakres skargi o wznowienie postępowania o podstawę z art. 401 k.p.c.

Pytanie o podstawę skargi o wznowienie postępowania z art. 403 § 2 k.p.c. również nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd wyjaśnił, że skargę o wznowienie należało oddalić, gdyż nie było nowej okoliczności, jako że „sfalszowania akt osobowych dotyczyło całe dotychczasowe postępowanie w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z 2 lutego 2009 r.”. Jeżeli zaś skarżąca podnosi, że nie chodzi o sfalszowaną kopię akt

osobowych ale o zaginięciu tej sfałszowanej kopii akt, to tym bardziej nie spełnia się w takiej sytuacji podstawa skargi z art. 403 § 2 k.p.c. To co było ale później zaginęło nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania w oparciu o regulację z 403 § 2 k.p.c., gdyż wówczas chodzi o sytuację odwrotną, tj. ujawniono to czego nie było a powinno być już poprzednio w procesie.

Kolejne kwestie, zawarte w pkt c i d nie wymagają uzasadnienia, że nie składają się na istotne zagadnienie prawne z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż nie wykraczają poza zwykłą wykładnię prawa.

Taka sama ocena odnosi się do wniosku odwołującego się do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Tę podstawę przysądu warunkuje kwalifikowana potrzeba wykładni przepisów, czyli budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Powołane we wniosku przepisy – art. 466, art. 467 § 2 i art. 477¹ k.p.c. – nie wywołują takiej kwalifikowanej potrzeby wykładni, bowiem już tylko ich literalna (gramatyczna) treść nie budzi wątpliwości. Nie powinno być też problemów z odpowiedzią na pytanie o wyjaśnienie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, o przyjęcie wniosków dowodowych obu stron koniecznych dla rozpoznania istoty sporu, czy o uwzględnienie słusznego interesu pracownika oraz interesu publicznego.

Wskazanie we wniosku na pytania prawne do Trybunału Konstytucyjnego albo do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości bez wykazania przesłanki przysądu (czyli poważanych wątpliwości w wykładni przepisów) traci na znaczeniu, jako że samo hasłowe sformułowanie pytań, nie oznacza, że spełnia się podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Z kolei nieważność postępowania jako podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego przypadku nieważności z art. 379 k.p.c. z uwagi na zamknięty katalog przypadków (*numerus clausus*) nieważności postępowania. Nie każde naruszenie prawa procesowego jest równoznaczne z nieważnością postępowania. Naruszenie przepisów postępowania może być rozważane jako podstawa kasacyjna (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie każda nieważność postępowania z art. 379 k.p.c. składa się na podstawę skargi o wznowienie postępowania z art. 401 k.p.c. W tym ostatnim przypadku zakres

nieważności postępowania jest ujęty wężej niż w art. 379 k.p.c. Wniosek o przyjęcie skargi odsyła do naruszenia przepisów postępowania opisanego w podstawie kasacyjnej („ust. 2 lit. A”). Wskazano tam na brak zawiadomienia o rozprawie z 2 lutego 2009 r. Kwestię tę omówiono wyżej w aspekcie istotnego zagadnienia prawnego i braku podstawy skargi o wznowienie postępowania z art. 401 pkt 2 k.p.c. Innymi słowy ustalono, że powódka była zawiadomiona o rozprawie 2 lutego 2009 r., stąd nie doszło do nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Jednak ważniejsze jest stwierdzenie, że dla podstawy przedsądu w tej sprawie, znaczenie ma nieważność postępowania w tej sprawie, czyli w sprawie w której rozpoznano skargę o wznowienie postępowania zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 18 października 2013 r., III A Pa (...), a nie w sprawie objętej skargą o wznowienie postępowania, czyli zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z 2 lutego 2009 r., IX P (...). Zarzut nieważności postępowania w tej sprawie nie jest zasadny, gdyż skarżąca musiałaby ściśle określić (według przesłanek z 379 k.p.c.) przypadek nieważności postępowania w sprawie objętej obecną skargą kasacyjną (czyli w sprawie prowadzonej ze skargi o wznowienie postępowania), a nie w sprawie pierwotnej, tj. do której skierowano skargę o wznowienie postępowania. Natomiast odwołanie się we wniosku w dalszej kolejności do szeregu zasad prawnych nie zmienia tej oceny, jako że nieważność postępowania nie wynika z naruszenia prawa materialnego (zasad państwa sprawiedliwego, zasad zaufania i etc.) lecz procesowego (art. 379 k.p.c.).

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Przedmiot i zakres rozstrzygnięcia (wyroku) został jasno określony. Chodziło o zweryfikowanie czy wskazana podstawa z art. 403 § 2 k.p.c. uzasadniała wznowienie postępowania. Odpowiedź jest negatywna. Rozstrzygnięcia tego skarżąca we wniosku nie podważyła. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oceny tej nie zmienia odwołanie się we wniosku do szeregu innych przepisów, gdyż nie podważają rozstrzygnięcia o oddaleniu skargi o wznowienie wobec braku zasadnej podstawy i o oddaleniu apelacji powódki. Rolą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu nie jest rozwiązywanie kazuśw prawnych, które nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i

stosowanie prawa, ani tym bardziej odnoszenie się do różnych kwestii nieskładających się na podstawy przedsądu lub wykraczających poza ich prawną formułę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2012 r., I PK 199/11, LEX nr 1214542).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Z urzędu należało sprostować oczywistą omyłkę w sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 18 października 2013 r., sygn. akt III APa (...) przez zastąpienie słowa „skargę” słowem „apelację” (art. 350 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.). Nie budzi wątpliwości, że skarga o wznowienie została oddalona przez Sąd pierwszej instancji (czyli Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 17 września 2012 r.), natomiast Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 18 października 2013 r. oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 17 września 2012 r. na podstawie art. 385 k.p.c., co też wyraźnie napisał w uzasadnieniu wyroku.